



# GAZETA ŁÓDZKA

Piątek, 6 Kwietnia 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Rok VI. — № 94.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80

wliczając 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i Administracja Przejazd 8, skrzynka pocztowa № 54. Administr. otwarta codz. od 9 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-aj do 2-aj.

Rękopisów nadstających redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA.

Nadawanie przez i wórn tekstów wiersz petit (na jego miejsce 50k; reklamy za tytułem 20 k; z wyjątkami k nekrologia 20 k; ogłoszenia drobne 2 kop. za wiersz.

Każde ogłoszenie najniżej 30 kop

## Przegląd polityki zagranicznej.

Od pewnego czasu daje się zauważyć, że faktycznych doniesień o rozwoju wypadków w Rosji nadchodzi coraz mniej. Gdyby wypadki te były pomyślne dla nowego rządu, nie wahałby się on, posiadając w swem ręku petersburską agencję telegr., zakomunikować je Europie.

Komunikaty ostatnich dni są bardzo skąpe. Zauważyć można dotychczas: ogólną amnestję, zaakceptowanie przez nowy rząd zobowiązań pieniężnych starego rządu, a przede wszystkim długów państwowych; poza tem ogłoszono też, że do rewolucji przystąpiła cała Rosja i że liczba ofiar nie przewyższa dwóch tysięcy. W następnym jednak wierszu dopełnia się to oświadczenie, że mowa tu jest tylko o Petersburgu.

Ścisłych informacji z prowincji brak zupełnie w komunikatach p. ag. tel.; nadmieniono tylko, że w Moskwie zarząd miastem objął przewodniczący ziemstwa, jak również, że jemu powierzono troskę o zaprowiantowanie miasta.

Doniosłym również wydarzeniem było przewiezienie cara do Carskiego Sioła, gdzie, poczynając od 22 marca, znajduje się wraz z carową, jako jeńiec. Przeciwko carowej zorganizowano nagankę, zmierzającą do uczynienia z niej ofiary; zarzucają jej bowiem zdradę stanu i posiadają ją jakoby była głową niemieckiej partii.

Agencja petersburska donosi również, że flota przyłączyła się do rewolucji i jest to łatwo zrozumiałem, jeżeli przypomnimy sobie, że flota już od roku 1905 usposobiona była rewolucyjnie i że brak jej było dyscypliny.

Jakim jest jednak rzeczywisty nastrój wojska, napewno nie wiadomo. Generalissimum jest, jak sądzić można, szef sztabu generalnego, Aleksiejew, ale jakim jest jego i innych generałów stanowisko, nic pewnego powiedzieć nie można. Prawdopodobnym jest tylko, że dezorganizacja silnie przeniknęła już do szeregów wojska.

Coraz wyraźniejszym się staje, że dwa prądy płyną obok siebie: burżuazyjna opozycja pod przewodnictwem Milukowa i dążenia mas, prowadzonych przez socjaldemokratów i rewolucjonistów. Obok tak zw. rządu tymczasowego rządzi także komitet, składający się z robotników i żołnierzy, który w swych żądaniach posuwa się do rzeczy wprost niewykonalnych, zmuszając rząd do ciągłych zmian i ustępstw.

Kto pamięta fakty z 1905 roku, ten nie żądziwi się żadaniami, jakie obecnie wypływają na powierzchnię, jak: powszechne prawo wyborcze, wolność strajków, konfiskata wielkich i kościelnych posiadłości i t. p. W żądaniach tych masy prześcigają znacznie opozycję burżuazyjną, która dzisiaj znajduje się w zupełnie innym położeniu, niż w roku 1906. Wtedy dążyła ona do spadku państwa, aby zmusić cara do ustępstw, obecnie pragnie zwycięstwa Rosji z daleko idącymi zdobyczami, lecz masę pragną pokoju, zarówno te, które znajdują się w domu, jak i te,

które służą obecnie w czynnej armii. Na razie trudno jest wprost zorjentować się, w jaki sposób zamierza Milukow z towarzyszami wybrnąć z tej trudnej sytuacji. Wiadomo, że głównym celem Milukowa jest Konstantynopol...

Nie udało się jednak wojennej sztuce i sile ententy zdobyć Dardanele. — Czyżby mogło się to udać teraz armii, zdemoralizowanej przez rewolucjonistów i pragnącej znaleźć się jaknajprędzej w domu, przy pracy na roli. Można się spodziewać, że kierownictwo wojskowe będzie się stawało coraz bardziej zależnym od socjalistycznych mas; co do reszty, to z sądem wstrzymać się należy, dopóki nie nadejdą pewne wieści z prowincji i dopóki nie wyjaśni się stanowisko włościanstwa.

Ministerjalna zmiana gabinetu we Francji nie wywołała takich zmian, jakich oczekiwano po usunięciu się Brianda... Wszystko toczy się tam zwykłym trybem.

Najważniejszym wydarzeniem ostatnich dni jest oficjalnie proklamowana wojna Stanów Zjednoczonych z Niemcami. Jak to wpłynie na układ wewnętrznych sił kraju, trudno narazie przewidzieć, w każdym razie Wilson znajduje licznych przeciwników, którzy mu niejedną jeszcze grudkę pod nogi rzucą, aby sytuację jego utrudnić.

Zerwanie stosunków z Chinami ma doniosłe znaczenie tylko na przyszłość. Przedewszystkiem Anglja zdobywa możliwość podkopywania zamorskich interesów, jakie Niemcy posiadają w Chinach.

Następnie wytwarza się we Wschodniej Azji, mimo przeciwieństw interesów, pewna jedność zainteresowanych mocarstw, która działalność swą skierowuje przeciwko Niemcom, co nie jest naturalnie obojętnem dla gospodarczych interesów Niemiec.

Tymczasem jednak Niemcy mają ważniejsze sprawy w Europie, na Zachodzie i Wschodzie i od rozstrzygnięcia tychże zależy będzie i ukształtowanie się stosunków na lądzie azjatyckim.

## Kronika polityczna.

### Z komunikatów koalicji.

Z rosyjskiego (2 kwietnia).

**Front zachodni.** W dalszym ciągu trwa wzajemna wymiana ognia i potyczki pomiędzy oddziałami wywiadowczymi. We wsi Kochence, na północny wschód od Brzeżan, wywołał nasz celny ogień artyleryjski pożar i wybuchy w nieprzyjacielskich składach amunicji.

**Front rumuński.** Na południe od rzeki Uz usiłował nieprzyjaciel zatakować stanowiska nasze, został jednak odparty. Na pozostałym froncie trwa ogień obustronny pomiędzy oddziałami czołowymi i wywiadowczymi.

**Front kaukaski.** W okolicy Pendzwiny, pod wsią Gaudadzi, o 15 wiorst na południe od Ban, odparły wojska nasze ataki tureckie. W okolicy Khankina zajęły wojska nasze miejscowości Miantar, Cejtalt i Serevud, przyczem ścigały cofające się wojska tureckie w kierunku na Kasriszirin.

**Morze Czarne:** Na Morzu Czarnem zburzył jeden z torpedowców naszych nad brzegiem Anafolji dwie naladowane towarami łodzie, a nadto zniszczył ogniem działowym dwie szopy w okolicy Karassonun.

Z francuskiego (3 kwietnia).

Na wschód i na zachód od Somme, po skutecznym przygotowaniu artyleryjskim, wojska nasze zaatakowały nieprzyjacielskie stanowiska położone na północy linii Gastres—Essigny—Denay od Epine-Dallon — aż do Oise. — Mimo oporu nieprzyjaciela osiągnęli nasi żołnierze swój cel i na froncie około 13 km. zdobyli szereg umocnionych i silnie broniowych stanowisk. Epine-Dallon, wieś Dallon, Gissecourt i Errizy i nieco na południe Urvillers, są w naszym posiadaniu. Na południu od Ailette kontynuowaliśmy pochód aż do okolic Laffaux, których południowe i północno-zachodnie krańce posiadamy. Nasze wojska znalazły się w posiadaniu Bauxeny i usadowiły się na północnym grzbiecie tego wzgórza.

Baterje nasze ostrzeliwały nieprzyjacielską kolumnę w marszu na młyn Laffaux. Nieprzyjaciel bombardował silnie Rheims, gdzie padło 2.000 granatów. Wiele osób cywilnych zabitych. Na pozostałych częściach frontu trwa działalność artyleryjska.

Z angielskiego (2 kwietnia).

Zajęliśmy wieś Francilly-Selency, Selency i Holnon, biorąc przytem 32 jeńców i 6 dział połowych. Znajdujemy się o dwie mile od St. Quentin. Dalej zajęliśmy las St. Quentin, jak również Templeux le Grand i Aucelette Ferme, o 2 mile od Heudecourt, poczem zaatakowaliśmy na froncie 10-milowym i zajęliśmy szeregi mocno broniowych rowów strzeleckich, tworzących część nieprzyjacielskiej, wysuniętej naprzód linii pomiędzy Bapaume a drogą z Arras do Cambrai. Podczas tej operacji, w której nieprzyjaciel stawiał opór gwałtowny, zajęliśmy wieś: Doignies, Louveral, Horeuil, Longatte, Ecoust, Saint Mien i Crosilles, biorąc przytem 182 jeńców.

### Decydujące walki na froncie zachodnim.

„Der Abend“ powtarza następujące doniesienie „Münchener Zig.“ z granicy szwajcarskiej:

Paryski „Matin“ uważa za rzecz pewną, że walki, które rozpoczęły się pod Saint Quentin, są wstępem do decydujących wypadków.

Stoimy — oświadcza „Matin“ — przed bitwą, jakiej nie było od bitwy nad Marną. Jeżeli możliwym jest wyrobienie sobie jakiegoś sądu już teraz, to należy sądzić, że zbliżająca się bitwa będzie decydująca.

### Pod nowym rządem w Rosji.

„Allg. Handelsblad“ donosi z Petersburga:

Rząd prowizoryczny postanowił uznać za własność państwową domeny, z których członkowie domu cesarskiego pobierali apanaż.

Minister oświaty zarządził przyjęcie z powrotem do służby wszystkich nauczycieli, wydalonych przez poprzednie rządy za polityczne przekonania.

Ormiańska socjalistyczna partja wydała manifest z wezwaniem do członków, aby się poddali rządowi prowizorycznemu i by przestrzegali porządku i dyscypliny, oraz kontynuowali pracę dla narodowej obrony.

Grupa banków prywatnych oddała Rodziance do dyspozycji na chwilowe potrzeby milion rubli.

### Armja rosyjska w defenzywie.

Z Petersburga donoszą: General Polwanow, nowy szef rosyjskiego wojskowego wydziału wykonawczego, miał w porozumieniu z innymi członkami komitetu oświadczyć, że armja rosyjska zachowa na razie taktykę defenzywną, rezygnując z zamierzonej akcji ofenzywnej na czas nieograniczonej.

### Wypadki w Rosji.

Podług „Dagens Nyheter“ petersburska rada miejska otrzymała wiadomość, że w tych dniach można spodziewać się ustawy zabraniającej na stałe sprzedaż alkoholu.

Podług tejże gazety ma być w Rosji zaprowadzony kalendarz Juljański.

W Finlandji ustanowił senat w sobotę komisję dla udoskonalenia konstytucji. — Nowy generał-gubernator fińskiej Stachowicz, przybył, jak donosi „Svenska Dagbladet“ do Helsingforsu, witany owacyjnie.

### Życie w Petersburgu.

Według ostatnich wiadomości z Petersburga, życie w stolicy rosyjskiej jest jeszcze bardzo chaotyczne. Najrozmaitsze warstwy ludności odbywają wciąż zebrania i omawiają położenie polityczne. Nocami wychodzi na ulicę rzecz niebezpieczna. Pod tym względem sytuacja pogarsza się z dniem każdym. Przystępstwa wszelkiego rodzaju mnożą się w zaskakujący sposób. Nakazano zamykać doiny 3 godziny wcześniej, niż zwykle. Ruch rewolucyjny między żołnierzami zaostrza się coraz bardziej.

Na front można wysyłać tylko takie oddziały, które dowodzą oficerowie z wyboru. Ćwiczenia rekrutów dotyczą: jeszcze nie rozpoczęto. Wszelkie interesy handlowe utknęły całkowicie.

### Konfiskaty i monopole w Rosji.

Według depeszy amsterdamskiego „Algemeen Handelsblad“ z Petersburga, minister komunikacji nakazał konfiskatę 30 tysięcy worków maki, ukrytych w składach jednej z pomniejszych stacji kolejowych. Właściciel tej maki nie zgłosił się po nią. Minister handlu udzielił Związkom ziemstw wyłącznego prawa nabywania skór surowych. Wprowadzenie monopoli na zboże staje się coraz prawdopodobniejszą.

### Dalsze aresztowania w Rosji.

„Nationalzeitung“ donosi z Kopenhagi:

Wedla wiadomości z Petersburga, 2 polecenia tymczasowego rządu zostali u-

wiązani hr. Berg i adjutant cara Bezobrazow.

### Goremykin w obłędzie.

„Nationalzeitung” donosi ze Stokholmu:

Jak pisze „Russkaja Wola”, były prezes gabinetu rosyjskiego, Goremykin, awięziony przez rząd tymczasowy w twierdzy Petropawłowskiej, popadł w obłęd.

### Oskarżenie rodziny cesarskiej.

Do „Vossische Ztg.” donoszą drogą okólną z Londynu: Wzrastający wciąż prąd radykalny nowego ustroju państwowego w Rosji nie zadawała się już wciągnięciem osoby cesarzowej do procesu wytoczonego b. ministrowi spraw wewnętrznych, Protopopowowi, o zdradę kraju. Żąda bowiem oddzielnego wytoczenia rodzinie cesarskiej procesu o konspirację. Jakobini rosyjscy domagają się zastosowania względem cesarzowej kary najwyższej, powołując się na rolę Marii Antoniny podczas rewolucji francuskiej. Rozstrzygającym będzie w tej sprawie, czy powiedzie się żywiołom umiarkowanym wywiezienie z wczasy rodziny cesarskiej z Rosji.

### Wydalenie cara z Rosji.

Wedle nadeszłych do Stokholmu wiadomości, rząd prowizoryczny postanowił wydaląc cara z Rosji. Prawdopodobnie na czas trwania wojny car będzie musiał zamieszkać w Paryżu lub Londynie.

Car Mikołaj oświadczył natomiast rządowi prowizorycznemu, że chciałby zamieszkać w Szwajcarii pod nazwiskiem Mikołaja Romanowa, byłego generała armji rosyjskiej.

### Komisja dla uregulowania spraw politycznych i gospodarczo-kulturalnych Litwy.

Dla sprawy litewskiej utworzono osobną Radę, której zadaniem będzie uregulowanie spraw politycznych, gospodarczych i kulturalnych. W Radzie tej, złożonej z 24 członków, zasiada 12 litwinów, 7 rosjan, 2 polaków i 3 żydów.

### Finansiści amerykańscy dla rewolucjonistów rosyjskich

Petersburski organ sfer finansowych „Birżew. Wied.” dowiaduje się ze źródeł dobrze podobno poinformowanych, że liczni finansiści amerykańscy oświadczyli już gotowość swoją do ulokowania swych kapitałów w różnych przedsiębiorstwach rosyjskich. Wogóle można przyjąć jako pewnik, iż w Ameryce odnoszą się do rosyjskiego rządu rewolucyjnego z większym zaufaniem, aniżeli do dawniejszego rządu monarchicznego.

### „Dzień” o pokoju.

„Dzień”, roztrząsając mowę niemieckiego Kanclerza dodaje od siebie, że sprawa pokoju dopóki Niemcy nie obwieszcza światu takich warunków pokoju, jakie zapewnią wszystkim, prowadzącym wojnę Państwowi, małym jak i wielkim, honorowy pokój.

### Zarządzenia przeciw atakom lotniczym.

Komenda miasta Lwowa ogłosiła następujące obwieszczenie na wypadek groźących ataków napowietrznych na Lwów:

Każdy musi rozumieć następujące 3 znaki: 1) Białe chorągiewki na wozach tramwajowych we dnie, a gaśnięcie oświetlenia ulic w nocy znaczy: „niebezpieczeństwo napowietrzne”; 2) Strzały armatnie z cytadeli w dzień i w nocy znaczą alarm lotniczy; 3) Bicie w dzwony po poprzednim alarmie lotniczym znaczy w nocy i we dnie „niebezpieczeństwo minowe”. Jeżeli po znaku „niebezpieczeństwo napowietrzne” daje się znak „niebezpieczeństwo minowe” bez poprzedniego alarmu lotniczego, to w dzień znikają chorągiewki z wozów tramwajowych, a w nocy oświetlenie ulic znów zaczyna jaśnieć.

Obwieszczenie zawiera dalej 9 wskazówek dla mieszkańców co do zachowania się w razie niebezpieczeństwa ataku lotniczego. Dyrekcja policji, podając to obwieszczenie do wiadomości, dodaje uwagę, że niestosowanie się do tych wskazówek może być karane grzywną do 200 koron albo aresztem do dni 14.

W. Allg. Ztg. donosi z Budapesztu: Wedle doniesienia „Az Estu” rozlezione w Budapeszcie ogłoszenie, zawierające ludność o zarządzeniach, poczynionych na wypadek nieprzyjacielskiego ataku lotniczego na miasto.

Obwieszczenie to zawiera jednak uwagę, że absolutnie nie grozi żadne niebez-

pieczeństwo i „wedle wszelkich ludzkich przewidywań nie ma obawy, aby takie niebezpieczeństwo istniało. Zarządzenie to wydano tylko ze zwykłej przezorności.

### Spotkanie dwóch cesarzy.

Pisma wiedeńskie, pisząc o rewizycie pary cesarskiej w niemieckiej kwaterze głównej, zwracają uwagę na ścisły związek, jaki łączy oba narody. „Fremdenblatt” wskazuje na obecność w głównej kwaterze austriackiego ministra spraw zagranicznych hr. Czernina i kanclerza von Bethmann-Holwega i zaznacza, że po pokojowym przemówieniu kanclerza i wynurzeniach hr. Czernina jest zupełnie na czasie zailustrowanie przed całym światem, jakie stosunki przyjazne łączą dwa narody i domy panujące: Habsburgów i Hohenzollernów.

### Wywiezienie prywatnych klejnotów cesarzowej niemieckiej.

Piszą z Berlina: Cesarzowa poleciła klejnoty, swą prywatną własność wysokiej wartości, zabrać do neutralnej zagranicy celem sprzedaży.

### Sprawa polska w Prusiech.

Z powodu zapowiedzi, złożonej w Izbie panów przez przedstawiciela rządu pruskiego, p. Breitenbacha, że już teraz a nie dopiero po wojnie, nastąpi zmiana polityki pruskiej wobec polaków, krakowski „Głos Narodu”, rozpatrzywszy szczegółowo punkty oświadczenia, pisze:

„Program, wyłuszczonej przez p. Breitenbacha, jest więc zaledwie drobnym krokiem w kierunku zaspokojenia słusznych postulatów polskich. Lecz ważnym jest, że taki krok wogóle został uczyniony, że rząd pruski uznał wreszcie konieczność zmiany dotychczasowej swej drogi. W gorącej atmosferze obecnej, w której tyle nalogów i form politycznych ulega gwałtownym przewrótom, można żywić nadzieję, że także nowa orientacja pruska w stosunku do polaków odbędzie jeszcze dalsze zdrowe ewolucje, a w każdym razie nie zatrzyma się w ciasnych granicach, jakie jej nakreślono świeżo w pruskiej Izbie panów”.

nie spodzianką. P. Bethman-Holweg, przemawiając w Sejmie Rzeszy, żadnych złudzeń pod tym względem nie miał. Opinja niemiecka zastanawia się teraz, jakie realne konsekwencje może mieć udział Stanów Zjednoczonych w toczącej się wojnie. Na większą czynną pomoc armji amerykańskiej i jej floty koalicja liczyć nie może. Dostawa amunicji i żywności z Ameryki do Anglii, Francji i Rosji prawdopodobnie nie zwiększy się. Ameryka zachowując z Niemcami stosunki pokojowe, w tym kierunku nader intensywnie dopomaga ich wrogom. Obecnie todzie podwodne mogą żegluga utrudnić.

Najważniejszy sukces, jakiego Ameryka swym aliantom może udzielić, to niewątpliwie środki pieniężne. Stany Zjednoczone stały się najbogatszym państwem świata. Na tę pomoc zdaje się najbardziej liczyć Francja i Rosja. Przyłączenie się Chin do koalicji spowodowane zostało głównie przez nacisk finansowy ze strony Ameryki.

Nie należy przecież zapominać, że wojnę obwieszcza ten sam mąż, który tak niedawno próbował pośredniczyć w zawarciu pokoju. Czyż w tem nie możnaby upatrywać nadziei, że nowa wojna będzie ostatecznym wysiłkiem celem osiągnięcia trwałego i mocnego pokoju, którego cała ludzkość, znudzona i wyczerpana, z utęsknieniem wyczekuje?...

### Sensacyjny proces d-ra Kranza i tów. o podbijanie cen.

Teżący się w Wiedniu od kilku dni proces dyrektora Banku depozytowego Kranza i tów. o nadużycie i podbijanie cen przynosi coraz większe sensacje. Jedną z największych było aresztowanie w sali sądowej rady ces. Adolfa Schönwalda, z powodu fałszywych zeznań, złożonych w charakterze świadka przed sądem oraz z powodu wykrytego podczas rozprawy faktu, że Maks. Schönwald, jako jeden z członków komitetu wykonawczego dla transakcji handlowych, popełnił oszustwo na akcjonariuszach Banku depozytowego przez to, że kasał przeniesić z majątku Banku 400,000 K. na konto syndykatu, skutkiem czego zamiast 100%, Bank tylko 40% otrzymał.

Na zasadzie uchwały Trybunału Schönwalda odprowadzono natychmiast do sądu śledczego, który, po przesłuchaniu oskarżonego, zarządził jego uwięzienie. Schönwalda natychmiast odprowadzono do celi.

W dalszym ciągu rozprawy przesłuchano Pawła Schönwalda, syna aresztowanego, na okoliczności, dotyczące handlu „en gros” towarami i stosunku Banku do firm Löwy, Kranz i Feliks. Po chaotycznych zeznaniach świadka, prokurator wyraził się, że „wszystko, co w ostatnich czasach w tym Banku się działo, było pracowaniem na kryminale”.

Na jednej z rozpraw przyszło do ostrej kontrowersji między prokuratorem a ministrem Lustigiem, który zeznawał z ramienia ministerstwa wojny w sprawie noty, wydanej przez ministerstwo odnośnie do zeznań Kranza. Wobec tego, że minister Lustig zeznał, że notę podano w zmienionej formie, obrona zażądała osobistego przesłuchania trzech ministrów: sprawiedliwości, skarbu i wojny (o czym pisaliśmy w numerze wtorkowym G. Ł.). Trybunał do wniosku tego przychylił się, wobec czego nastąpiło przesłuchanie ich przy równoczesnym zwolnieniu ich przez cesarza od obowiązku dochowywania tajemnicy urzędowej, odnośnie do w toku będących faktów.

Z Wiednia pod datą 4-go kwietnia donoszą, że zapadł już wyrok w sprawie Kranza. Kranz został skazany na 9 miesięcy więzienia i 20,000 koron, a w razie niemożności zapłacenia, na dalsze 4 miesiące. Freund na 9 miesięcy i 15,000 koron ewentualnie na dalsze 4 miesiące. Rubel na 3 mies. i 10,000 kr., ewentualnie na dalsze 3 mies. i Seelig na 6 mies. i 20,000 koron, ewentualnie na dalsze 4 mies. Sprawę Pariberga i Szwarcwalda umorzono.

## Telegramy.

### Komunikat niemiecki.

5-go kwietnia. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Silna walka artyleryjska pomiędzy dzy Lens i Arras trwała także wczoraj. Na północ od drogi Peronn



Chcesz naszym odważnym  
śmiercią pogardzającym  
bohaterom z nurkowców  
przyjść w pomoc?

Podpisz pożyczkę wojenną!

Chcesz naszym mężnym  
żołnierzom zabezpieczyć  
zdrowie i życie?

Podpisz pożyczkę wojenną!

Chcesz naszych chciwych  
i chytrych nieprzyjaciół zmu-  
sić do zaniechania ich zabor-  
czych i niszczących planów?

Podpisz pożyczkę wojenną!

Chcesz przyspieszyć zakoń-  
czenie wojny, chcesz zape-  
wnić pokój honorowy?

Podpisz pożyczkę wojenną!



### Odroczenie parlamentu tureckiego.

Z Konstantynopola donoszą: Wielki wezyr odczytał w Izbie deputowanych dekret, ogłaszający zamknięcie okresu prawodawczego i naznaczający otwarcie następnej sesji na d. 1 listopada. Następnie wyraził cesarskie zadowolenie deputowanym z powodu ich politycznej działalności.

Izba przyjęła zaproponowaną przez senat zmianę ustawy o środkach żywności, uprawniająca rząd do ustanawiania w koniecznych wypadkach maksymalnych cen na nieodzowne środki żywności.

Przed odczytaniem dekretu, zamykającego sesję, wygłosił prezydent Izby końcową mowę, w której podniósł wagę dokonaną prawodawczą czynności, przy czem zwrócił uwagę zwłaszcza na niemiecko-turecką konwencję. Potem powiedział: „Może jeszcze raz zbierzemy się w ciągu wojny światowej, ale do tego czasu z pomocą bożą dokonajmy jeszcze wiele czynów bohaterskich. Działalność i

zdecydowanie narodu wzmaga się w prostym stosunku do siły i jego siły. Naród nasz przywykł do niebezpieczeństw. Nie jedno przeżyliśmy, ale nigdy jednego to jest podzielenia. Kilka punktów kraju naszego zajął nieprzyjaciół. Przy wspólnych celach pomogły nam wojska przy osiągnięciu sukcesów w Galicji, w Dobruży, w Rumunii i Macedonii. Spoglądamy na straty, jakie ponieśliśmy, ze spokojem i jesteśmy pewni, że wojenny obowiązek wobec ojczyzny spełnimy. Nie wątpimy też, że te części kraju, przy pomocy Bożej, zostaną wyzwolone”.

### Głosy prasy polskiej o wojnie z Ameryką.

Kurjer Polski pisze:

„Wojna Niemiec ze Stanami Zjednoczonymi północnej Ameryki stała się faktem dokonany. Ostatnie z wielkich mocarstw światowych wciągnięte zostało w wir huraganu, jakiego dotychczas historia nie znała.

Wystąpienie czynne Ameryki nie jest

ne—Cambrai anglicy po wielokrotnych odpartych atakach przystąpili wieczorem do nowych ataków przy pomocy świeżych sił, którym nasze wojska znowu przyczyniły dotkliwie straty i nastąpiły. Na południo-wschód od St. Quentin ostrzeliwała artylerja francuska przez wiele godzin opróżnione przez nas w nocy stanowiska, które w następstwie bez walki zajęte zostały przez nieprzyjacielską piechotę. Przy Laffaux odparty został atak francuski. Nasze baterje zniszczyły skład amunicji przy Vendresse (na północ od Aisne). Wstrząśnienie i huk rozniosły się na 40 kil. poza frontem.

Skutecznie przygotowana i energicznie wykonana wycieczka na północ od Reims dobrze się powiodła; wyrządziliśmy nieprzyjacielowi krwawe straty i przyprowadziliśmy 800 jeńców.

**Z widowni wschodniej.**

Na południe od Rygi wtargnęły nasze oddziały do rosyjskich stanowisk, rozsadzily niektóre okopy i powróciły ze zdobyczą i jeńcami. Przy Czepielach na południe od Brodów przyprowadzono z nieprzyjacielskich rowów, w czasie jednego ataku 41 jeńców i jeden karabin maszynowy.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Nie zaszły żadne ważniejsze wydarzenia.

Front wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Na prawym brzegu Seretu przy Garleasce nasze oddziały wywiadowe wtargnęły do jednego rosyjskiego stanowiska i powróciły do własnych linii z 30 jeńcami i dwoma ciskaczami młn.

Front macedoński.

Na południo-wschód od Monastyr w Etvena Stena odebrano francuzom kilka z oddanych im w ostatnich walkach rowów.

Pierwszy Generał-kwatermistrz LUDENDORFF.

**S. p. Fryderyk Zoll.**

W niedzielę d. 1 kwietnia zmarł w Krakowie Fryderyk Zoll, jeden z patryarchów uniwersytetu i zasłużonych ojców miasta, członek Rady miasta i Akademji umiejętności. Zmarły należał do najpopularniejszych i najwybitniejszych postaci Krakowa, cieszył się przytem nadzwyczajną sympatją wszelkich kół. To też dzień

śmierci jego stał się dniem żałoby dla krakowian.

S. p. Fryderyk Zoll urodził się d. 2 grudnia 1834 r.; do gimnazjum uczęszczał w Bochni i Krakowie, gdzie też ukończył studia prawnicze i zajął stanowisko docenta prawa rzymskiego. Z kolei został radcą dwornym, a w r. 1889 powołano go do Izby panów. Wiedzę swoją poświęcił zmarły przedewszystkiem badaniu prawa rzymskiego, ogłaszając szereg pierwszorzędných rozpraw z tej dziedziny.

Z działalnością uczonego równoległa szła działalność obywatelska zmarłego profesora. Od roku 1878 piastował godność członka Rady m. Krakowa. W roku 1883 wybrano go do sejmiku.

Fryderyk Zoll należał do przyjaciół i serdecznych opiekunów uczącej się młodzieży.

Zbliżające się egzaminy maturalne, wyznaczone przez władze naukowe na miesiąc przedwakacyjne, są przykrą niespodzianką dla wielu osób, które liczyły na to, iż egzaminy dla eksternów odbędą się, podobnie jak i zeszłego roku dopiero jesienią.

Tym nie mniej ilość kandydatów będzie w tym roku, według wszelkich przypuszczeń, bardzo znaczna, gdyż komisje egzaminacyjne, aczkolwiek dość wielkie zdającym stawiają wymagania, to jednak różnią się wielce w swej polityce od dawnych — rosyjskich, gdzie zdający musiał wprost staczać walki z egzaminatorami, pragnąciami mu wyraźnie szkodzić.

Napływ nowych studentów tedy do wyższych zakładów naukowych warszawskich spodziewany jest ogromny. I dziś już mury Uniwersytetu i Politechniki nie mogą pomieścić studentów dwu kursów i wyraźnie daje się odczuć brak audytorjów, kreślarni itd., a nawet i w przedsiobkach i szatniach nieco ciasno... W przyszłym roku akademickim trza będzie wykorzystać stojące dziś pustkami zabudowania uniwersyteckie i zamienioną na szpital część politechniki.

**Wiadomości bieżące.**

**— Uroczystości kościelne.**

Dzisiaj, w dniu Męki Pańskiej uroczystości kościelne w kościołach rzymsko-katolickich rozpoczęła się o godz. 9-ej rano odczytaniem Proroctw i opisem Historji Męki Chrystusa Pana podług św. Jana, poczem wyruszy uroczysta procesja z krzyżem.

Następnie odbędzie się Liturgia, po zakończeniu której nastąpi ceremonia przeniesienia Ciała Chrystusa Pana do Grobu.

Odwiedzanie Grobów trwać będzie w Wielki Piątek do godziny 9 wieczorem.

W Wielką Sobotę rozpoczyna się obrzędy kościelne, o godzinie 8 rano ceremonia poświęcenia ognia, poczem nastąpi poświęcenie Paschatu, po którym odczytane będą 12 Proroctw, potem odbędzie się ceremonia poświęcenia wody i odprawiona zostanie Msza święta.

Rezurekcyja w kościele św. Krzyża

rozpocznie się o godzinie 5-ej rano. Tradycyjna ceremonia święcenia w Wielką Sobotę po domach pokarmów, przygotowanych do użycia wielkanocnej, podobnie jak w roku przeszłym, z polecenia Arcybiskupa warszawskiego się nie odbędzie.

Ktoby jednak chciał mieć poświęconą sól, chleb lub jajko, ten winien przynieść je z sobą do kościoła, gdzie kapłan je poświęci.

— Pienia religijne w kościele św. Krzyża.

Chór polski przy kościele św. Krzyża pod dyrekcją p. Karola Fotygo wykona pienia religijne w następujące dni:

W Wielką Sobotę o godzinie 5-ej po południu „Chór Mnichów“ (męski)—Mituli; „O bone Jezu“ (męski)—Palestrina; „Pange lingua“ (mieszany z chłopcami)—Skuhersky; „Nie opuszczaj nas“ (męski)—Surzyński; „Qui sedes Domine“ (męski)—Vater; „Christus factus est“ (mieszany z chłopcami).

W Wielką Niedzielę o godz. 5-ej rano podczas rezurekcyi odśpiewana będzie Jutrznia i Msza na chór męski, podczas Sumy—Msza na chór mieszany z chłopcami.

W drugie święto podczas Sumy—Msza na chór męski.

— O szkołę fabryczną Poznańskiego.

(\*) Przed kilkunastu dniami pisaliśmy o postanowieniu dyrekcji fabryki Poznańskiego co do zamknięcia szkoły fabrycznej. Po zasięgnięciu informacji otrzymanejmy następujące szczegóły: Do wybuchu wojny Tow. Akc. zakładów przemysłowych Poznańskiego zwolnione było od opłacania ogólnego podatku na utrzymywanie miejskich szkół początkowych. Wydział szkolny przy obecnym magistracie opracowując budżet wyznaczył na firmę Poznańskiego pewną sumę podatku szkolnego. Wobec bezskuteczności starań o umorzenie tego podatku, firma Poznańskiego miała zamiar jeszcze w roku 1916 zamknąć szkołę fabryczną i w ten sposób 600 dzieci robotników skierować do szkół miejskich.

Jednak na skutek interpelacji nauczycieli wprowadzenie w czyn tych zamiarów odłożono do 1 maja 1917 r. Jednocześnie dyrekcja fabryki zaofiarowała magistratowi udzielenie bezpłatnie lokalu szkolnego na rzecz miasta, wskutek trudności budżetowych wydział szkolny nie zdecydował się jednak na przyjęcie szkółki.

— Z Łódzki. miejscowej Rady opiek.

Sprawozdanie kasowe za miesiąc marzec przedkłada się, jak następuje: Pozostałość 408 rb. 30 kop., wpłynęło od Rady głównej opiek. 28,000 rb., zwrot pożyczek 523 rb. 50 kop., ofiary 50 rb. — razem wpłynęło 28,981 rb. 80 kop.

Wydatkowano: na żywienie dzieci 13,190 rb., na tanie kuchnie 6,315 rb., na zasiłki dla schronisk 660 rb., na pożyczki dla inteligencji za pośrednictwem stowarzyszeń 5,398 rb., na drobne pożyczki i zapomogi 1,541 rb. 50 kop., na zakup pantofli 60 rb., na wydatki administracyjne 560 rb. 29 kop., zwrot pożyczek 103 rb. 50 kop. — razem wydat-

kowano 27,828 rb. 29 kop. Pozostałość 1,153 rb. 51 kop.

— Zjazd kół ziemianek i obywateli okolicznych.

Łódzka Okrękowa Rada Opiekunów zwołuje na dzień 16 kwietnia do Łodzi Zjazd okolicznych kół ziemianek, obywatelstwa oraz członków Miejscowych Rad Opiekunów z ziem łódzkiej, łaskiej i brzezińskiej. Tematem narad Zjazdu będzie sprawa wyjazdu dzieci na wieś na pobyt letni. (a)

— Ko paratywa Sekcji Opieki nad dziećmi.

Przy łódzkiej Miejscowej Radzie Opiekunów utworzona została kooperatywa Sekcji Opieki nad dziećmi i młodzieżą, mająca na celu zaopatrywanie w artykuły spożywcze ochronki i przytulki dziecięce.

Zarząd tej składnicy ukonstytuował się w sposób następujący: Przewodniczącą pani Jadwiga Krasuska, skarbnik Ernest Kajzerbrecht, sekretarz i nadzorujący nad biurom i składnicą Marjan Holimowski, magazynier Władysław Pawłowski, aprowizator Gustaw Wolski, buchalterka Anna Adamska. Członkowie Zarządu: Leon Jaworski, Jan Odyniec i ks. Jan Świotliński. Składnica kooperatywy mieści się przy ul. Piotrkowskiej 282 w fabryce Geyerów. (a)

— Z Komitetu rozdziału chleba i mąki.

(\*) Z powodu przypadających świąt biura Komitetu rozdziału chleba i mąki od wielkiego piątku do poniedziałku włącznie będą nieczynne. Karty na chleb i ziemniaki serji 49 będą wydawane w przyszłym tygodniu od 10 do 14 b. m. włącznie.

Rozdawnictwo odbywać się będzie w następujący sposób: ci wszyscy którzy otrzymywali zwykle karty w poniedziałek otrzymają teraz we wtorek, ci co we wtorek w środę i t. d.

Karty na chleb na okres 49 zawierają trzy odcinki funtowe i sześć ćwierci funtowych na chleb czyli na ogólną ilość 4 1/2 funta. Prócz tego karta ta zawiera odcinek na trzy ćwierci funta mąki i odcinki na cukier i mydło bez zmiany.

— Ze Stow. „Praca“.

Nowo wybrany zarząd stowarz. zaw. „Praca“ na pierwszym ze swych posiedzeń ukonstytuował się w następujący sposób: Na prezesa obrano p. Antoniego Ziętalskiego, na wiceprezesów p. p.: Błażeja Pokorskiego i Stefana Macińskiego, na sekretarza p. Stefana Gajewskiego, na zastępców p. p.: J. Najdra i B. Kostrzewskiego; na skarbnika p. Józefa Tysiaka, na zastępców p. p.: F. Tomczaka i A. Kąmierzczaka, kbibliotekarzem został p. J. Rogowski, gospodarzem p. Stefan Kulczyński.

Posiedzenie zarządu ustalono odbywać w poniedziałki o godz. 7 wieczorem. Dalej postanowiono, że wszystkich interesantów przyjmować będzie przez lub jego zastępcę codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 4—7 wiecz.

Z pośród członków zarządu wybrano specjalną komisję, zadaniem której będzie prowadzenie i kontrola sklepów składnicy żywnościowej przy stow., oraz piekarni i tanich herbaciarni.

W skład kom. weszli p. p.: A. Zię-

Q. L. D'Or.

**Błędne koło.**

(Humoreska z życia urzędników rosyjskich).

**I.**

Radca stanu Wietkin, były dyrektor pewnego ważnego departamentu, leżał już w łóżku. Nagle usłyszał dzwonek.

— Kto tam? — rozległ się cieniutki, piskliwy głosik pokojówki.

— Depesza! — odpowiedział ktoś barrytonem.

Pokojówka otworzyła drzwi, i po chwili wspaniałe mieszkanie radcy stanu Wietkina napełniło się policją i tajemniczymi młodzieńcami w gumowych paltach i cyklistówkach. Na przedzie zaś stał sam główny prokurator, rzeczywisty radca stanu Bambukow.

Ujrawszy Wietkina, prokurator skłonił się grzecznie i rzekł zażenowany: — Wasza ekscelencja wybacz... lecz obowiązki służbowe zmuszają mnie...

— Niech wasza ekscelencja nie krępuje się i spełnia obowiązki służby! — odpowiedział Wietkin spokojnie i prawie rozkazującym tonem.

Obie ekscelencje uściskały sobie wzajemnie dłonie. Rewizja trwała przez całą noc. O siódmej rano z przed domu radcy stanu Wietkina ruszyła rolwaga i powóz.

Rolwaga wiozła „dokąd należy“ wielką pakę książek i papierów.

Powóz zaś wioził radcę stanu Wietkina do więzienia.

**II.**

— Porządnie się zmęczyłem, — myślał prokurator Bambukow, otwierając drzwi do swego mieszkania. Wszedł — i osłupiał ze zdumienia.

Dwa wielkoludy w granatowych mundurach wyszli na jego spotkanie, brzęcząc ostrogami i szablami.

— Czego sobie panowie życzą? — chciał zapytać Bambukow, lecz zrozumiał natychmiast wszystko, uśmiechnął się i wszedł do stołowego pokoju.

Przywitał go tam względnie młody jeszcze generał w nowiutkim błękitnym mundurze i przedstawił się czarującym uśmiechem na ustach:

— Generał Uszatow.

— Bardzo mi przyjemnie. Czym mogę panu służyć?

Generał uśmiechnął się jeszcze raz, już mniej uprzejmie.

— Wasza ekscelencjo... — przemówił generał, płacząc się i przestępując z nogi na nogę... — Przepraszam, lecz obowiązki służbowe... Pan rozumie...

Bambukow schylił głowę. Na twarzy jego malował się kamienny spokój.

— Niech wasza ekscelencja nie krępuje się. Proszę przystąpić do dzieła.

Rewizja skończyła się wieczorem. Generał Uszatow i rzeczywisty radca stanu

Bambukow schedzili razem ze schodów. Przed domem stała rolwaga i powóz.

— Te same, — przemknęło w głowie Bambukowa. Po chwili rolwaga ruszyła z nową paką książek i papierów „dokąd należy“, powóz zaś wioził szybko prokuratora Bambukowa do więzienia.

Gdy nowy aresztant wszedł do swej celi, usłyszał pukanie w ścianę.

— Kto tam? — pytał sąsiad prokuratora: — mówi radca stanu Wietkin.

— To ja, rzeczywisty radca stanu Bambukow, — wypukał prokurator. — Jakie miłe spotkanie!

I do późnej nocy trwała wypukiwana rozmowa obydwóch ekscelencji.

**III.**

Minał tydzień. Generał Uszatow siedział w swym gabinecie, głęboko zadumany.

— Kiepsko... Wisi nade mną burza, — myślał generał, targając nerwowo wazą.

Rzeczywiście, ostatnio patrzano na generała Uszatowa krzywym okiem.

— Ktoś z prowokatorów nagadał... Kto? — łamał sobie głowę generał. Lecz wszyscy prowokatorowie, którzy mu na myśl przychodzili, byli jednakowo padli, jednakowo niepewni i jednakowo zdolni do wydania go.

— A jednak muszę się dowiedzieć! — postanowił Uszatow.

Zaczął nerwowo chodzić po pokoju. Nagle zadzwonił ktoś. Generał drgnął i szepnął: — Czyżby już? —

I nie omylił się. Drzwi otworzyły się raptownie i do pokoju wszedł radca stanu Wietkin.

— Jaktó? Pan już wolny? — zdziwił się generał.

— Już. Dzisiaj mnie uwolniono. Ja do waszej ekscelencji...

Uszatow wyprostował się, brzęknął ostrogami i rzekł:

— Posłuszeństwo jest moją zasadą.

O siódmej rano radca stanu Wietkina zęgnął się z generałem Uszatowem przed domem ostatniego.

Woznica tłukł niemiłosiernie konia, ciągnącego rolwagę, z ogromną paką ksiąg i papierów.

— A oto powóz, — wskazał uprzejmie radca stanu Wietkin, — powóz bardzo wygodny. Znam go.

Generał Uszatow wsiadł do powozu, który zawiózł go do więzienia.

Po dwóch godzinach usłyszał pukanie:

— To ja, rzeczywisty radca stanu Bambukow. Kto pan jesteś?

— Ja? Generał Uszatow. Bardzo mi przyjemnie.

— Siedzi pan w celi Wietkina, — poinformował generała Bambukow.

— O! — zdziwił się Uszatow.

Wieczorem Bambukowa wypuszczono.

— Dowiedzenia, generał! — wypukał Bambukow — jestem uwolniony.

Generał pomyślał:

— Pewno w celu aresztowania Wietkina...

Odeon Prześliczny program świąteczny! Odeon

Zielony Człowiek z Amsterdamu

dramat-legenda w 5 wielkich częściach. W roli tytułowej słynny artysta Erich Kaiser-Tietz z współudziałem śpiewów solowych i chóralnych pod kierunkiem Antoniego Rozwensa z akompaniamentem znacznie powiększonej orkiestry.

faleki, J. Tysiak, St. Gajewski, B. Kostrzewski, M. Bańczyk i A. Kaźmierczak.

- 2 Zakładów przemysłowych Szajbierowskich.

(a) Dyrekcja zakładów przemysłowych firmy Karola Szajbiera zawiadomiła że z dniem 1 kwietnia r. b. pracownicy administracji, oficjalisci i majstrzy fabryczni uwolnieni zostali z umów pracy. Jednocześnie zmieniono normę zapomóg, wydawanych przez firmę oficjalistom, którzy dotychczas otrzymywali takowe w stosunku 30% pobieranej uprzednio pensji.

Obecnie oficjalisci otrzymywać będą zapomogi w stosunku 1 rb. 50 kop. na głowę rodziny, oraz na każde dziecko po 25 kop. tygodniowo.

- Zebranie czeładzi rymarsko-siedziarskich.

Z powodu przypadających świąt zebranie kwartalne czeładzi rymarsko-siedziarskich odbędzie się dopiero dn. 15 b. m. w Resursie Rz. Chr.

- Z tramwajów miejskich.

(a) Dyrekcja Kolei elektrycznej Łódzkiej w dniu 5 kwietnia wydała oświadczenie dla pracowników służby ruchu drogi następującej:

Na posiedzeniu dnia 4 kwietnia r. b. Rada zarządzająca postanowiła, aby dawni pracownicy, którzy zostali powrotnie przyjęci na warunkach nowo-wstępujących, korzystali od pierwszego święta Wielkiejnocy, t. j. od niedzieli, dnia 8 kwietnia, z dawniejszych warunków wynagrodzenia. Rada zarządzająca

żywi nadzieją, że personel, uznając o-kazaną mu w ten sposób życzliwość będzie pełnił sumiennie swe obowiązki.

- Kury dla urzędników polskich w Łodzi.

Dnia 31 marca skończył się kurs przygotowawczy dla urzędników polskich przy ces.-niem. prezydium policji w Łodzi.

O ile zgłosi się dostateczna ilość kandydatów, będzie otwarty dnia 20-go kwietnia nowy kurs, który trwać będzie 12 tygodni. Kandydat mieć winien lat 18 skończonych i posiadać świadectwo z ukończenia przynajmniej 6 klas średniego zakładu naukowego.

Oplata za naukę, która winna być wniesiona z góry, wynosi 12 marek. Podania o przyjęcie winny być wniesione do Cesarzsko-niemieckiego prezydium policji w Łodzi.

Z ruchu wydawniczego.

Nauka czytania i pisania dla samouków. Utożył K. C. Bogusz.

Do szeregu wydawnictw pedagogicznych przybyło nowe, mające na celu rozpowszechnienie nauki czytania i pisania między analfabetami pożyteczna wydawnictwo p. t. „Nauka czytania i pisania dla samouków”, nakładem autora, K. C. Bogusza, ilustrowane rysunkami i odbite w drukarni „Gazety Łódzkiej”.

Teatr Polski

CEGIELNIANA 68.

Niedziela, dn. 8 kwietnia o g. 8 po poł. i Wtorek 10 kwietnia o-g. 8 pp. po cenach popularnych „Kościuszko pod Racławicami” Sztuka historyczna w 7 akt. Anczyca.

Niedziela o godz. 7 i pół. wiecz. punktualnie „Judasza z Kariothą” dramat w 5 aktach (6 odsł.) K. Rosławskiego.

Poniedziałek d. 9 kwietnia o g. 8 pp. po cen. pop. „10-ciu z PAULANAMI” Rapsod Rycerski w 4 akt. z dziejów P. P. S. J. Ostoj Śmieckiego.

Poniedziałek d. 9 kw. o godz 7 i pół. wiecz. „Mandaryn Wu” sztuka angielsko-chińska w 3-ach aktach H. M. Vernon'a i H. Owen'a.

Wtorek d. 10 kwietnia o godz. 7 i pół wiecz. „Piosnki Ułańskie” sztuka w 3 akt. W. Bunkiewicza.

Zbytecznym jest zaznaczać, jak wielkie usługi może oddać nowy elementarz tym, którzy garną się do oświaty, a przez warunki życia zmuszeni są tylko do samouctwa.

Nabywać go można w księgarniach: Fiszera, Gebesnera i Wolffa i w. in., oraz w administracji „Gaz. Łódzkiej” i u autora: Łódź (Radogoszcz) ul. Mickiewicza Nr 7.

Od wydawnictwa.

Podrozenie wszelkich materiałów drukarskich, a zwłaszcza papieru, zmusza wydawnictwo do minimalnego podniesienia ceny pojedynczych egzemplarzy Gazety Łódzkiej.

Wszyscy odbiorcy nasi zrozumiją niewątpliwie i usprawiedliwią tę drobną podwyżkę, a tamsamem nie odmówią nam dalszego poparcia, tam więcej, że wszystkie pisma, nie tylko w Polsce, już kilkakrotnie podczas wojny podwyższały ceny swych wydawnictw.

Cena pojedynczego numeru Gazety Łódzkiej wynosi obecnie 3 groszy. W prenumeracie: kwartalnie 1 rb. 80 kop.

Biuro Prośb i Zarządzeń KONSULENTA PRAWNEGO J. Gersdorffa, PIOTRKOWSKA 84.

Obwieszczenie.

Miejscowa Cesarzsko-Niemiecka kasa pożyczkowa, Spacerowa 14, przyjmując zapisy na VI niemiecką pożyczkę państwową.

Cena pożyczki wynosi: za 5% pożyczkę państwową przy zapadnięciu sztuk . . . . . 93,— M. za 5% pożyczkę państwową przy wpłaceniu do księgi długów państwowych . . . . . 97,80 M. za 4 1/2% asygnowanie skarbowe (wykłosowane po 110—120%) 98,— M.

Szczegółowe warunki zapisów na pożyczkę są do przejrzenia w kasie pożyczkowej. Zapisywać się jednako można na kwotę sumy dającej się przez 100. Zapisujący się mogą, począwszy od 31 marca r. b. w każdym czasie wpłacać przydzielone im sumy całkowicie.

Obowiązani oni są zapłacić:

- 30% od przydzielonej im sumy najpóźniej dnia 27 kwietnia r. b. 20% od przydzielonej im sumy najpóźniej dnia 24 kwietnia r. b. 25% od przydzielonej im sumy najpóźniej dnia 21 czerwca r. b. 25% od przydzielonej im sumy najpóźniej dnia 18 lipca r. b.

Kto się zapisuje na 100 marek może wnieść je dopiero 18 lipca r. b.

Pożyczka wojenna znowa nastęrcza bardzo wygodną lokatę kapitałów. Za pewność gwarantuje Państwo Niemieckie.

Również i mały człowiek może swoje pieniądze składować za dobrą procentem absolutnie pewnie.

Łódź, 14 marca 1917 r.

Cesarzsko-Niemiecki Prezydent Policji podn. LOEHR.

Pierwsza + chęćciańska Lecznica -1- chorób zębów i jamy ustnej, lekarz E. Kozłowski 93 róg Ewangelickiej Najlepsze ZEBY sztuczne i plomby Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do wiecz.

ŹRÓDŁO MARJI

Pierwszorządne źródło szczawiowe. Wyśmienita woda stołowa. Żądać wszędzie. Poszukiwani przedstawiciele. Zarząd wód Ostrometzka, Prusy Zachodnie.

Gruźlicę, chroniczny bronchit, kaszel, koklusz

FAGOSOL

ogólnie zalecany przez powagi lekarskie środek przeciw chorobom płucnym usowa kaszel i wydzielny pobudza apetyt i powoduje wzrost wycieńzonego organizmu. Znajdaz we wszystkich aptekach i w Żadach.

KARTY DO GRY

AKC. TOW. POŁĄCZONYCH FABRYK STRALSUNDSKICH SZYBANEK WARSZAWY LEONA KIPMANA W WARSZAWIE Marszałkowska 154. Poszukiwani agenci do sprzedaży.

Dr. S. Lewkowicz

ChOROBY ZOOZEMTRZNE I SKÓRNE. Konstantynowska 12. Przyjmuje: Panów od g 9-1 i od 6-8 w. Pania od godz. 5-6 wiecz.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

przeprowadził się na Zawadzka 26 i. róg Piotrkowskiej, do domu Szajbiera choroby zozemtrzne skórne i włosów. Przyjmuje od 7-24 od 9 Pania od 5-9 pp.

KUPUJĘ DRZEWO okrągłaki i rnięte, wszelkiej grubości, różnych gatunków, szczapy, wełne drzewna, ciosane drzewo, a także rębane, franco wagon do najbliższej stacji; zaraz za gotówkę. O oferty również przez pośredników-uprasza Handel drzewa G. Wilke; Strafkowo (Niemiecko polska stacja graniczna).

Ogłoszenie matrymonialne. Kawaler lat 28, średnio-uposażony pragnie się ożenić zaraz. Kandydatki-panny, traktujące zamiar ten poważnie, zechcą składać oferty w Adm. „Gazety-Łódzkiej” pod Nr 28, Zarobkowanie-lub posag-pożądane.

Najtańsze źródło! Korzystając z o-kazji z powodu likwidacji interesu nabyć można bardzo tanio różne rzeczy: Szwabota, Beston u Alpagi, odcinki na meście i damskie ubrania i okrycia, także różne toalety, towaru na bielizni, barochany letnie i zimowe jak również okrycia. Łódź ul. Włodzowska 40, m. 10, front, II piętro na prawo. Ceny stałe.

Uczenica (chrześcijanka) jednej z pensji miejsc., znajdując się w krytycznym położeniu materialnym, prosi swe zamożniejsze koleżanki szkolne o ofiarowanie jej starych bucików, gdyż niema w czem uczęszczać na pensję. Wiadomość: Zakątna 66 m. 23.

Mobilo stółowe, spralnia dębowa i kuchenne urządzenie sprzedam po cenie kosata Orla 23. Stofarnia. Potrzebny zaraz zdolny kociarz, Grabowa 32. Warstet ślusarski. Potrzebny pomocnik Fryzjerski, Radwańska 33. Poszukuje wspólniczki do kawiarni, korzystający interes, kapitału 100 rb. Wiadomość: Włodzowska 24, Adamczewski. Rower mało używany sprzedam Kąkowa 2 m. 16. Rutynowana maszyna do szycia tanio sprzedam, leżący muzyki na fortepianie. Przedsiębiorca 81 m. 23.

OGŁOSZENIA DROBNE: Akuszerka Marja Kubiczka przyjmuje Płockowska 249 m. 7. KEFIR znakomity środek odżywczy K. Żywickiego i S-ka poleca apteka W. DANIELEWICZEGO, Piotrkowska 127.

Stróż potrzebny z dobrymi świadectwami, obowiązujący z motorem. Wiadomość: Piotrkowska 115, apteka, pomiędzy 1-4. Zagubione dokumenty. Józef Lew zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. Ludwik Gidyński zgubił paszport niemiecki, wydany w Żelazku.